

Sygn. akt R III C 583/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący SSR Andrzej Smoch

Protokolant Joanna Kocięcka-Pludowska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2013 r. w Zgorzelcu

na rozprawie sprawy

z powództwa **małoletnich A. P. i S. P. reprezentowanych przez matkę N. P.**

przeciwko **Ł. B.**

o alimenty

I. zasądza od pozwanego Ł. B. na rzecz jego małoletnich córek A. P. i S. P. rentę alimentacyjną w kwocie po 400 (słownie: czterysta) złotych miesięcznie, na każde z dzieci, to jest łącznie 800 (słownie: osiemset) miesięcznie, płatną do dnia 20-go każdego kolejnego miesiąca, z ustawowymi odsetkami obowiązującymi w czasie wymagalności, w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 1 lutego 2013 r. do rąk matki małoletnich N. P.,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. nie obciąża pozwanego Ł. B. kosztami opłaty sądowej, od której małoletnie powódki były zwolnione,

IV. zasądza od pozwanego Ł. B. na rzecz powódki N. P. kwotę 600 zł tytułem opłaty za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego,

V. wyrokowi w pkt I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt RIIC 583/12

UZASADNIENIE

Powódka N. P. działając w imieniu małoletnich córek A. P. i S. P. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu Ł. B. wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletnich powódek alimentów w kwocie po 600; zł na rzecz każdej z nich, łącznie 1200; zł miesięcznie, poczynając od dnia 11 października 2009r.

W uzasadnieniu pozwu podała, że małoletnie powódki A. P. ur. (...) i S. P. ur. (...) są dziećmi stron. Pozwany uznał je 11.07.2012r. przed kierownikiem USC w Z.. Do dnia 11.07.2012r. pozwany nie płacił alimentów i niełożył na utrzymanie rodziny.

Z chwilą uznania przez pozwanego dzieci N. P. utraciła prawo do zasiłku rodzinnego oraz do zasiłku dla matki samotnie wychowującej dzieci. Powódka jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku.

Oplata za przedszkole S. i A. wynosi łącznie 3600; zł miesięcznie, oplata za mieszkanie (...); zł, za energię elektryczną 300; zł, za wodę 70-80; zł, za wywóz nieczystości 60; zł. We wrześniu 2012r. powódka kupiła wyprawkę do przedszkola za kwotę 140; zł. Opłaciła ubezpieczenie 80; zł. Kupiła opał na zimę za kwotę około 2000; zł. Na kurtki zimowe i obuwie dla dzieci wydała 500; zł.

A. jest leczona u okulisty z powodu astygmatyzmu. Nosi okulary. Raz na 3 miesiące ma wizytę u specjalisty, która kosztuje 100; zł. Wymienia szkła w okularach, jedno szkło kosztuje 45; zł. A. często choruje na zapalenie krtani.

Powódka nie ma żadnych dochodów, korzysta systematycznie z pomocy rodziców, głównie swojego ojca, który mieszka i pracuje w D..

Swoje żądanie powódka uzasadniła powołując się na treść art. 135 k.r. i op.

Pozwany Ł. B. w odpowiedzi na pozew uznał powództwo do kwoty po 350; zł na każdą z córek.

W toku postępowania uznał powództwo do kwoty po 400; zł miesięcznie na każde z dzieci.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym w sprawie jest, że rodzicami małoletniej A. P. ur. (...) w Z. i S. P. ur. (...) w Z. są strony postępowania – powódka N. P. i pozwany Ł. B., a małoletnie zostały uznane przez ojca w dniu 06.07.2012r. przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Z. (dowód: odpisy zupełne aktów urodzenia nr (...) w Z. – k.5-6 akt).

Powódka N. P. jest zarejestrowana jako bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy w Z. od 08.10.2009r. bez prawa do zasiłku. Na dzień 04.02.2013r. PUP w Z. posiadało 2 oferty pracy odpowiadające kwalifikacjom powódki (dowód: zaświadczenie PUP w Z. z dn. 03.01.2013r. – k.24, informacja PUP w Z. z dn. 04.02.2013r. – k.35-36 akt).

Powódka korzysta z pomocy opieki społecznej w formie obiadów dla dzieci, zasiłków okresowych i celowych (dowód: zaświadczenie MOPS w W. z dn. 10.01.2013r.- k.41 akt).

Pozwany Ł. B. jest zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w N. na stanowisku pracownika montażu na okres od 18.05.2012r. do 17.08.2012r. w wymiarze pełnego etatu. Jego wynagrodzenie w okresie od 18.05.2012r. do 31.12.2012r. wynosiło:

1. za maj – 874,89; zł netto,
2. za czerwiec 1855,74; zł netto, w tym 369,60; zł za godziny nadliczbowe,
3. za lipiec 1993,81; zł netto, w tym 378,27; zł za godziny nadliczbowe,
4. za sierpień 2138,99; zł netto, w tym 218,24; zł za godziny nadliczbowe,
5. za wrzesień 2391,12; zł netto, w tym 531,56; zł za godziny nadliczbowe,
6. za październik 2485,45; zł netto, w tym 252,80; zł za godziny nadliczbowe,
7. za listopad 2720,26; zł netto, w tym (...),93; zł świadczenia urlopowego,
8. za grudzień 1817,89; zł netto, w tym 51,28; zł za godziny nadliczbowe

(dowód: zaświadczenie o dochodach pozwanego z dn. 17.01.2013r. – k.34 akt).

Na podstawie zeznań powódki N. P. (k.25, 45 verte akt) i dowodów ponoszonych opłat (k.37-40 akt) ustalono co następuje:

Strony nie były małżeństwem. Powódka nie jest mężatką. Nie żyje w konkubinacie. Innych dzieci poza małoletnimi powódkami nie ma. To pierwsza sprawa o alimenty między stronami. Nie było sądowej sprawy o ustalenie ojcostwa. Pozwany pierwsze alimenty zapłacił jej w październiku po 1000 zł i za dwa tygodnie znowu 1000 zł. W grudniu przelał jej 700; zł, w styczniu 800; zł. Za luty alimentów nie otrzymała. Majątku nie posiada. Dzieci majątku nie posiadają. Jest zarejestrowana jako bezrobotna. Ma wykształcenie gimnazjalne. Nie ma wyuczonego zawodu. Nigdy nie pracowała. Mieszka sama z dziećmi. Do dnia wniesienia pozwu była na utrzymaniu taty. Ma 109 zł miesięcznie czynszu. Mieszka w mieszkaniu własnościowym jej ojca. Jej ojciec mieszka w D. Dzieci uczęszczają do przedszkola. Za przedszkole płaci za A. 250 zł około, a na drugie dziecko ma 50 % zniżki i wychodzi około 125 zł łącznie z wyżywieniem. Wyprawka dla każdego dziecka kosztowała 148 zł. Ubezpieczenie po 40 zł rocznie na każde z dzieci. Rachunki za prąd wynoszą około 370 zł co 2 miesiące. Gazu nie posiada. Fundusz remontowy to 109; zł miesięcznie. Woda 80 zł miesięcznie. Kupuje opał na zimę za około 2000 zł. Zakupił go dla niej ojciec. A. ma astygmatyzm i nosi okulary. Jej wizyta u lekarza raz na kwartał kosztuje 100 zł. (...) wymienia jej co roku za 90 zł. Pozwany czasami przychodzi do dzieci. 2-3 razy brał je do siebie. Młodsza córka raz u niego spała. Strony były razem do kwietnia. Będąc z nią łożył pozwany na utrzymanie dzieci, przy czym pieniądze raz jej dawał a raz nie. Wyprowadził się z jej mieszkania 26 kwietnia 2012 r. Powódka nie posiada umiejętności obsługi piły do cięcia szkła. Dysponuje samochodem i podstawową znajomością W. i poczty elektronicznej oraz dostępem do komputera i Internetu. Dzieci w przedszkolu są od godz. 8.00 do 15.00. Ma zadłużenie, ale nie wie dlaczego nie przedłożyła zaświadczenia o zadłużeniu. Nie uczy się nigdzie. Chodziła półtora roku do szkoły zaocznej. Szkoła była płatna, a pozwany na szkołę nie dawał jej pieniędzy. Ma bojler elektryczny i kuchenkę elektryczną oraz mikrofalówkę. Jeździ samochodem ojca A. (...) silnik 1,9 (...). Jeździ nim jak potrzebuje. Dzwoniła do pozwanego w związku z chorobą dzieci na początku stycznia. Powiedziała, że młodsza córka była w szpitalu i prosiła o pomoc w zakupie leków. Oświadczył, że go to nie interesuje, że to jego wina. Mieszka bez umowy w mieszkaniu ojca. Jest tam na stałe zameldowana.

Na podstawie zeznań pozwanego Ł. B. (k.25 verte, 45-46 akt) ustalono co następuje:

Innych dzieci nie ma. Innych dochodów poza wynagrodzeniem za pracę nie ma. Majątku nie posiada. Mieszka ze starszym bratem. Opłaty dzielą na pół. 100 zł za prąd za miesiąc, woda 50 zł za miesiąc, za opał zapłacił 800 zł. Gaz butlowy 70 zł na 1,5 miesiąca. Butlę kupują raz on, raz brat. Do pracy dojeżdża swoim autem. Ubezpieczenie kosztuje 288 zł co pół roku, roczny przegląd 100 zł. Miesięczny dojazd do pracy kosztuje 250 zł. Jest zdrowy. Nie występował z wnioskiem o ustalenie osobistych kontaktów z dziećmi. Zamierza złożyć taki wniosek. Zafundował dzieciom wyprawkę do przedszkola. Zabierał S. do Komfortu na kulki. Jego matka przebywa w N.. Jego matka nie dokłada się do rachunków. Świadczenie urlopowe otrzymuje raz do roku. Zarabia tyle co na zaświadczeniach. W styczniu i w lutym nie miał nadgodzin, bo jest to martwy okres. Nadgodziny ma od czerwca do października. Jego zarobki za styczeń i luty wyniosły około 1800 zł netto. Opłaty podał w pełnej wysokości, z tym że w jednym miesiącu płacę je on, a w drugim miesiącu brat. Brat też kupił opał za 800 zł. Czekał na zakończenie tej sprawy ze złożeniem wniosku o ustalenie kontaktów z dziećmi, bo nie stać go na przyjeżdżanie do Z.. Nie nabył ostatnio samochodu. Nikt z jego rodziny nie nabył ostatnio samochodu. Ma samochód S. (...) rocznik 2003 silnik 1,2. Samochód kupiła mu matka.

Mając na uwadze okoliczności bezsporne i poczynione ustalenia Sąd zważył co następuje:

Stosownie do treści art. 133 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r. i op.) rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania.

Małoletnie dzieci stron A. P. ur. (...) i S. P. ur. (...), własnych dochodów i majątku nie posiadają. Ta okoliczność nie była przedmiotem sporu między stronami. Na rodzicach małoletnich spoczywa więc ciągle obowiązek ich alimentacji.

Zgodnie z art. 135 § 1 i 2 k.r. i op. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać także w całości lub w części

na osobistych staraniach o jego wychowanie i utrzymanie, w takim wypadku świadczenia alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Uprawnione do alimentacji mają obecnie prawie ukończone 5 i 6 lat. Ustalając potrzeby małoletnich powódek Sąd przyjął, że są one odpowiednie do ich wieku i nie odbiegają w sposób zasadniczy od potrzeb od potrzeb dzieci w tym wieku. Jedyne potrzeby małoletniej A. są zwiększone na skutek jej astygmatyzmu, kosztów leczenia okulistycznego.

Powódka N. P., jak wynika z jej zeznań, nigdy nie pracowała i nie uzyskiwała dochodów. Nie ma wyuczonego zawodu. Posiada wykształcenie gimnazjalne. W toku sprawy nie pracowała i nie uzyskiwała dochodów.

Na chwilę obecna powódka wywiązuje się ze swojego obowiązku alimentacyjnego czyniąc osobiste starania o utrzymanie i wychowanie córek.

Oceniając możliwości zarobkowe pozwanego Ł. B. Sąd uznał, że sprowadzają się one do dochodu z wynagrodzenia za pracę. Zatrudniony jest na stanowisku pracownika fizycznego w firmie (...) w N.. Jego wynagrodzenie, co do wysokości, zmienia się w zależności od ilości przeprowadzonych nadgodzin. Bez nich jego wynagrodzenie wynosi około 1800; zł netto miesięcznie. Z nadgodzinami kształtuje się od (...); do (...); zł netto miesięcznie, przy czym nadgodziny ma praktycznie od czerwca do października. Jego możliwości alimentacyjne podlegają jednak, w ocenie Sądu, zmniejszeniu o koszt dojazdu do pracy tj. o około 250; zł miesięcznie. Bez dojechania do pracy pozwany nie ma bowiem możliwości uzyskania wynagrodzenia za pracę. Świadczenie urlopowe, jakie otrzymuje raz do roku pozwany, służy innym celom i nie może być brane pod uwagę dla oceny możliwości zarobkowych osoby zobowiązanej do alimentacji.

Sąd stanął na stanowisku, że pozwany wywiązuje się w pełni ze swoich możliwości zarobkowych. Powódka nie wskazywała, w pozwie i w toku postępowania, by pozwany posiadał inne możliwości zarobkowe lub majątkowe.

Natomiast powódka, w ocenie Sądu, nie w pełni wywiązuje się ze swoich możliwości zarobkowych. Nie ma wprawdzie wyuczonego zawodu, a jej wykształcenie ogranicza się jedynie do gimnazjalnego, ale nawet w toku postępowania sądowego w ofercie Powiatowego Urzędu Pracy w Z. były dwie oferty pracy, którą powódka mogłaby podjąć. Dzieci stron uczęszczają do przedszkola, co daje w pełni powódce możliwość podjęcia pracy, co najmniej za wynagrodzeniem 750 – 850; zł brutto miesięcznie (jak w jednej ze złożonych ofert pracy).

Po ustaleniu, wyżej wskazanych, możliwości zarobkowych stron Sąd mógł rozważyć jakie alimenty winny otrzymywać od ojca małoletnie A. i S. P.. Dla ustalenia w jakiej wysokości winny przysługiwać dziecku alimenty pomocny jest z reguły wyrażony przez Sąd Najwyższy w tezie IV wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dn. 16 grudnia 1987r., III CZP 91/86, OSN 1988, poz.42) pogląd, że dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami.

Powódka zażądała w pozwie zasądzenia alimentów w kwocie po 600; zł miesięcznie na każde z dzieci tj. łącznie 1200; zł miesięcznie. Pozwany, bez nadgodzin, zarabia około 1800; zł netto miesięcznie. Po opłaceniu alimentów w żądanej wysokości i kosztów dojazdu do pracy na własne potrzeby pozostałaby mu kwota 350; zł miesięcznie. Ta kwota wystarczałaby mu na pokrycie kosztów miesięcznych opłat i opału, ale już nie na wyżywienie, a przecież pozwany musi mieć z czego żyć, po prostu dlatego by móc płacić alimenty na dzieci.

Stąd żądanie powódki należy ocenić jako wygórowane, nie przystające do możliwości zarobkowych pozwanego.

Sąd ważąc natomiast, zarówno potrzeby małoletniego powoda jak i możliwości zarobkowe stron, uznał że możliwe jest zasądzenie na rzecz małoletnich A. i S. alimentów w wysokości uznanej przez pozwanego tj. po 400 zł miesięcznie na każdą z nich. Kwota ta jest współmierna do możliwości zarobkowych pozwanego. Z pewnością nie pozwoli na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletnich powódek, ale z dochodów pozwanego wyższych alimentów

zasądzić się nie da. Pozwanemu musi pozostać taka kwota, by mógł dojechać do pracy i żywić się, by móc pracować i płacić alimenty.

Niezależnie od tego pozwany dobrowolnie łoży na dzieci w inny sposób np. z jego zeznań wynika, że dobrowolnie pokrył koszty wyprawek przedszkolnych córek.

Powództwo w zakresie ponad kwotę 400 zł miesięcznie na każde z dzieci należało niestety oddalić jako nie znajdujące uzasadnienia w możliwościach zarobkowych pozwanego.

W toku niniejszego postępowania, jak wynika z zeznań powódki, pozwany zapłacił jej w okresie od października 2012r. do stycznia 2013r. łącznie kwotę 3500; zł, a więc pokrył alimenty za okres od dnia wniesienia pozwu do końca stycznia 2013r. Stąd Sąd zasądził alimenty od 1 lutego 2013r. Natomiast nie uznał by zaistniała możliwość zasądzenia alimentów od dnia 11.10.2009r., jak powódka żądała w pozwie. Sama powódka zeznała, że pozwany wywiązywał się z obowiązku łożenia na dzieci do 26 kwietnia 2012r. Skąd więc żądania alimentów za 4 lata do tyłu ? Jest to dla Sądu całkowicie niezrozumiałe. Pozwany zresztą zeznał, że strony były razem do dnia wniesienia pozwu o alimenty przez powódkę, a powódka nie wskazała jakichkolwiek dowodów przemawiających przeciwko temu. Nadto powódka wskazała, że do dnia wniesienia pozwu żadnych dochodów nie miała, była z dziećmi na utrzymaniu ojca, stąd roszczenia z art. 140 k.r. i op. za okres przed dniem wniesienia pozwu przysługują ewentualnie jej ojcu, a nie powódce. Powódka, pomimo zobowiązania jej do tego i reprezentowania jej przez adwokata, nie przedłożyła dowodów na okoliczność, że posiada niezaspokojone potrzeby np. zadłużenia w opłatach za mieszkanie za okres przed dniem wniesienia pozwu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punktach I i II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 100 k.p.c. Pozwanego nie obciążył kosztami opłaty sądowej na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze, że kwotę zasądzoną wyrokiem płacił już dobrowolnie i nie było podstawy do składania pozwu o zasądzenie alimentów.

O rygorze natychmiastowej wykonalności pkt I wyroku Sąd orzekł w oparciu o art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.